

KRYSTIAN WOJACZEK

SAKRAMENTALNOŚĆ MAŁŻEŃSTWA JAKO PODSTAWA ORGANIZACJI DUSZPASTERSTWA MAŁŻEŃSTW

Duszpasterstwo rodzin, jak na to wskazuje sama nazwa, ma daleko szerszy przedmiot oddziaływań aniżeli duszpasterstwo małżeństw. Wszystkie jednak relacje rodzinne – wewnętrzne i zewnętrzne – pozostają w jakiejś relacji do małżeństwa, a przynajmniej powinno ono stanowić podstawę ich zaistnienia i rozwoju. Relacja małżeńska ma dla duszpasterstwa rodzin znaczenie zasadnicze. Jej poprawność warunkuje w znacznym stopniu pozostałe relacje rodzinne. Wyjątkowość relacji małżeńskiej w kontekście pozostałych relacji rodzinnych jest zaznaczona również na płaszczyźnie teologicznej. Jako jedyna ze wszystkich relacji rodzinnych relacja małżeńska jest sakramentem w sensie ścisłym. Powyższe racje uzasadniają wyróżnienie tej relacji w duszpasterstwie rodzin. Chociaż relacja między mężem i żoną jest jedną z relacji rodziny Kościoła domowego i jako taka mogłaby stanowić podstawę organizacji duszpasterstwa małżonków, to jednak sakramentalność tej relacji zdaje się dostarczać precyzyjniejszych kryteriów tej organizacji, odpowiadających jej wyjątkowości.

Duszpasterstwo małżeństw, które ma się oprzeć na sakramentalności małżeństwa, wymaga określonego ujęcia tej sakramentalności, umożliwiającego jej operacjonalizację, czyli możliwość wyprowadzenia precyzyjnych zasad postępowania duszpasterskiego w stosunku do małżeństw. Takie ujęcie sakramentalności małżeństwa znalazło się w adhortacji apostołskiej Jana Pawła II *Familiaris consortio* z 22 XI 1981 r.¹

¹ Adhortacja apostołska "Familiaris consortio" Ojca świętego Jana Pawła II do biskupów, kapłanów i wiernych całego Kościoła katolickiego o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym. [Rzym b.r.] (dalej cyt. *Familiaris consortio*).

I. DYNAMICZNE UJĘCIE SAKRAMENTALNOŚCI MAŁŻEŃSTWA²

Dość popularne w przekazie duszpasterskim sformułowania: "sakrament małżeństwa jest tajemnicą"; "małżeństwo zostało podniesione do godności sakramentu" itp. są prawdziwe, jednak z duszpasterskiego punktu widzenia niewiele wnoszą. Nie ukazując struktury tego sakramentu, nie umożliwiają pokonania wielu trudności w organizacji duszpasterstwa małżeństw, takich jak woluntaryzm doboru tematów czy szeroko rozpowszechniona dychotomia postrzegania małżeństwa. Trzeba również dodać, że sam termin "sakrament" jest często rozumiany magicznie lub wręcz nie rozumiany przez ludzi. Utrudnia to połączenie wiary z praktyką życia codziennego małżonków, do której każdy sakrament nawiązuje i powinien prowadzić. Dlatego w przedstawieniu dynamicznego ujęcia sakramentalności małżeństwa wydaje się korzystne użycie terminu "znak" nie tylko w znaczeniu wskazywania na jakąś rzeczywistość, lecz w znaczeniu symbolu. Tak rozumiany znak pełni zatem dwie funkcje: wskazuje na pewną rzeczywistość i tę rzeczywistość uobecnia. Praktycznym zilustrowaniem podwójnej funkcji znaku może być dym z ogniska. Wskazuje on na to, że coś się pali, włożenie zaś ręki w słup tego dymu sprawia, iż człowiek czuje ciepło, które dym niesie. Uobecnia on ciepło ognia.

Sakramentalność małżeństwa polega na tym, że małżeństwo, relacja małżeńskiej miłości wraz z jej podmiotami jest znakiem miłości Chrystusa do Kościoła. *Familiaris consortio* ujmuje to w następujący sposób: "Podobnie jak każdy z siedmiu sakramentów, również Małżeństwo we właściwy sobie sposób jest rzeczywistym znakiem dzieła zbawienia. «Zaślubieni, jako małżonkowie, uczestniczą w nim we dwoje, jako para, do tego stopnia, że pierwszym i bezpośrednim skutkiem małżeństwa (*res et sacramentum*) nie jest sama łaska nadprzyrodzona, ale chrześcijańska więź małżeńska, komunია dwojga typowo chrześcijańska, ponieważ przedstawia tajemnicę Wcielenia Chrystusa i tajemnicę Jego Przymierza»"³.

Znamienne jest użycie scholastycznego terminu *res et sacramentum* dla określenia funkcji, jaką pełni relacja małżeńska w odniesieniu do Wcielenia i związku Chrystusa z Kościołem. W odróżnieniu od *res tantum*, czyli tego, co jest jedynie oznaczane, a samo nie oznacza (łaska nadprzyrodzona), więź małżeńska jest *res et sacramentum*, czyli tym, co jest oznaczane przez obrzęd zawarcia przymierza małżeńskiego, oraz tym, co sama oznacza. Tym, co więź małżeńska oznacza, na co wskazuje i w czym uczestniczy, jest tajemnica Wcielenia Chrystusa i Jego Przymierza z Kościołem. Znaczy to, że *res et sacramentum*

² Sakramentalność małżeństwa jest tu przedstawiana syntetycznie, o ile jest to potrzebne do wprowadzenia zasad organizacji duszpasterstwa małżeństw.

³ Nr 13.

małżeństwa jest więź miłości małżeńskiej w swoim całokształcie, trwaniu i rozwoju przez całe życie małżonków. Przez wzajemną miłość do siebie, okazywaną w różnych sytuacjach codziennego życia, małżonkowie uczestniczą w miłości Chrystusa do Kościoła i wzajemnie ją sobie objawiają.

Powyższe określenia, wystarczająco zrozumiałe dla osób o pogłębionej znajomości teologii, wymagają dalszego przybliżenia większości par narzeczeńskich i małżeńskich, przede wszystkim przez sprecyzowanie tego, na czym polega relacja miłości Chrystusa do Kościoła. Ona bowiem jest widzialnie uobecnianą znakiem więzi małżeńskiej. Należy zatem wskazać, że źródłem i pełnią miłości jest Bóg. Historia zbawienia ukazuje w różnych wydarzeniach przejawy miłości Boga do ludzi. Bóg objawia swoją miłość w tym, że powołuje ludzi do istnienia (stworzenie), pozostaje w bliskości dialogu z ludźmi, interesuje się ich życiowymi sprawami i trudnościami, okazuje im pomoc, wreszcie Bóg działa dla dobra ludzi nawet wówczas, gdy oni odpowiadają Mu obojętnością lub nienawiścią. W tym działaniu miłość Boga do ludzi sięga sytuacji krańcowej. Bóg oddaje życie za nieprzyjaciół. W sposób najbardziej czytelny dla człowieka miłość Boga do ludzi ukazuje się więc w życiu, męce, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa.

Tą miłością Jezus Chrystus zgromadził wokół siebie w Kościele ludzi, którzy Mu uwierzyli. Napelniając ich Duchem Świętym – Duchem Miłości, uzdolnił ich do miłowania Boga i innych ludzi w podobny jak On sposób. Zaślubieni małżonkowie, będąc zjednoczeni przez wiarę i chrzest z Chrystusem w Kościele, są zdolni do wzajemnego miłowania siebie w podobny sposób, jak Bóg miłuje ludzi. Podobnie jak miłość Boga do ludzi, szczególnie w Osobie Jezusa Chrystusa, była czymś widzialnym, możliwym do dostrzeżenia i przyjęcia przez nich, tak miłość małżonków do siebie również wyraża się w sposób widzialny i odczuwalny przez każdego z nich. Staje się ona widzialna przez słowa, gesty i zachowania małżonków wobec siebie w całym ich życiu. Te słowa, gesty i zachowania małżonków, które wyrażają ich miłość do siebie, są inspirowane działaniem Ducha Świętego, dzięki któremu poprzez nie małżonkowie czynią siebie wzajemnie darem dla drugiego⁴. Małżonkowie są w stanie uczynić siebie darem dla współmałżonka i jego dar osobowy przyjąć dlatego, że Bóg pierwszy – w Osobie Jezusa Chrystusa – takim darem stał się dla ludzi i napelniając ich Duchem Miłości, uzdolnił do podobnego postępowania. Życiem wzajemną miłością uczestniczą w zjednoczeniu Boga z ludźmi i objawiają Jego miłość do ludzi. Ich małżeństwo oparte na miłości jest więc znakiem, czyli sakramentem miłości Chrystusa do Kościoła.

⁴ Tamże nr 19.

Słowa, gesty i zachowania małżonków wobec siebie, które tworzą proces wzajemnego ich obdarowywania się i w takim stopniu, w jakim są wyrazem tego obdarowywania, stanowią dynamiczne elementy znaku małżeńskiej miłości, czyli sakramentu małżeństwa. Jan Paweł II, poruszając ten problem, pisze, że "miłość małżeńska zawiera jakąś całość, w którą wchodzi wszystkie elementy osoby – impulsy ciała i instynktu, siła uczuć i przywiązania, dążenie ducha i woli. Miłość zmierza do jedności głęboko osobowej, która nie tylko łączy w jedno ciało, ale prowadzi do tego, by było tylko jedno serce i jedna dusza"⁵.

Znak miłości małżeńskiej jest więc znakiem szerokim i złożonym. Obejmuje element statyczny, jednorazowy i niepowtarzalny dla danej pary, którym jest zawarcie przymierza małżeńskiego, popularnie znane jako ślub. Obejmuje również elementy dynamiczne, którymi są wszystkie słowa, gesty i zachowania całego życia małżonków, łącznie ze współżyciem seksualnym, o ile wyrażają ich wzajemną miłość, czyli są narzędziem wzajemnego obdarowywania sobą. Chociaż współżycie seksualne małżonków jest kompozycją słów, gestów i zachowań wobec siebie i – psychologicznie biorąc – nie powinno być wyizolowane z całokształtu małżeńskiej relacji, to jednak w opisie elementów dynamicznych sakramentu małżeństwa można je wyszczególnić z racji specyficzności, jaką nadaje więzi małżeńskiej w odróżnieniu od innych wspólnot ludzkich. Różne są bowiem grupy, które rozwijają życie wspólnotowe, opierając się na słowach, gestach i wzajemnej pomocy, jednak z wyłączeniem współżycia seksualnego oraz z innym kształtowaniem więzi uczuciowych aniżeli w małżeństwie⁶.

Z powyższego wynika, że dzięki tak szerokiemu ujęciu znaku małżeńskiej miłości, który rozpoczyna się zawarciem przymierza małżeńskiego wobec społeczności Kościoła i trwa przez całe życie małżonków, sakrament małżeństwa – podobnie jak Eucharystia – jest sakramentem permanentnym, czyli trwałym. Codzienne życie małżonków miłością jest nie tylko wypełnianiem złożonej na początku drogi przysięgi, lecz ciągłym tworzeniem i rozwijaniem sakramentalności ich związku. Jednakże degradacja więzi małżeńskiej, niszczenie małżeńskiej miłości przez obojętność czy okazywaną sobie wrogość są degradacją sakramentalności małżeństwa w zakresie jej elementów dynamicznych. Sytuacja ta nie prowadzi do unicestwienia sakramentalności danego związku, ponieważ trwa element pierwszy sakramentu, którym jest zawarcie przymierza małżeńskiego. Wiąż dwojga raz włączona w nierozzerwalną relację miłości Chrystusa i Kościoła ma znamię nierozzerwalności – tak jak rzeczywistość, która się w niej wyraża.

⁵ Tamże nr 13.

⁶ Umiejętność jasnego określenia tych spraw jest ważna nie tylko dla małżeństwa, ale również dla duszpasterstwa, aby tworzące się różne grupy nie prowadziły do osłabienia więzi małżeńskiej ich uczestników.

Sytuację rozdarcia pomiędzy elementem statycznym a elementami dynamicznymi sakramentu małżeństwa można nazwać swego rodzaju schizmą. Będąc zakotwiczonym w relacji miłości Chrystusa z Kościołem, dane małżeństwo staje się w codziennym życiu antyznakiem tej jedności. Z tej perspektywy patrząc, każde nieudane małżeństwo jest tragedią Kościoła. Jest również wezwaniem dla duszpasterstwa małżeństw, jeśli u swych podstaw Kościół chce się jawić światu jako znak jedności ludzi z Bogiem i między sobą.

Przedstawione ujęcie sakramentalności małżeństwa daje duszpasterstwu duże możliwości pogłębienia relacji małżonków do Boga. Poszczególne słowa, gesty i zachowania małżonków wobec siebie, którymi wyrażają sobie miłość, stają się pryzmatem doświadczania miłości Boga. Skoro słowa, gesty i zachowania wyrażające miłość małżonków wobec siebie w sposób widzialny uobecniają miłość Boga, stają się miejscem spotkania z Bogiem. Doświadczenie więc osobowej miłości małżeńskiej stanowi doskonały grunt przeżycia osobowego spotkania z Bogiem, a bogactwo opartej na miłości małżeńskiej więzi może być twórczym oraz inspiracją bogatej w treści osobistej więzi z Bogiem każdego z nich. Różnorodność i oryginalność więzi małżeńskiej poszczególnych par sprawia, że inny jest pryzmat doświadczania przez nich miłości Boga; oryginalna i nieco inna duchowość poszczególnych małżeństw. To powinno zostać uwzględnione w duszpasterstwie małżeństw, tym bardziej że są to sprawy bardzo delikatne. Stosunkowo łatwo je stłumić, a nawet zniszczyć. One jednak są istotnym elementem relacji wertykalnej – małżonków z Bogiem, wzajemnie sprzęgniętej z relacją horyzontalną, która to jedność tak bardzo jest potrzebna ludziom wierzącym Kościoła w Polsce i nie tylko tu.

II. ZASADA JEDNOŚCI MERYTORYCZNEJ DUSZPASTERSTWA MAŁŻEŃSTW

Treść znaku miłości małżeńskiej, szczególnie w jego zakresie dynamicznym, jest przedmiotem nie tylko rozważań teologicznych, lecz również dociekań wielu nauk empirycznych, których wyniki rzucają nowe światło na zagadnienia małżeńskiej miłości i więzi. Ich uwzględnienie w tworzeniu małżeńskiej więzi jest niezbędne po to, by doprowadzić do powstania więzi silnej, opartej na dojrzałej miłości obojga małżonków, a unikać błędów, które ją osłabiają. Tym samym konieczne jest uwzględnianie dorobku tych nauk w duszpasterstwie małżeństw. Świadomość takiej konieczności istnieje u większości ludzi zaangażowanych w duszpasterstwo małżeństw, co ma swoje odbicie w podejmowanej problematyce tego duszpasterstwa. Przykładowo w indeksie dla narzeczonych zatytułowanym *Postępujcie drogą miłości* wyszczególniono następujące tematy przedmałżeńskich konferencji:

1° Kim jest dla mnie Jezus Chrystus?

2° Miłość w małżeństwie. (Drogi i rozdroża miłości).

3° Powołanie do społeczności wierzących – "Kościół to my".

4° Tworzenie i trwałość wspólnoty małżeńskiej.

5° Bóg chce nas zbawić w Kościele (sakramenty).

6° Kształtowanie życia rodzinnego (życie religijne – organizacja, tradycje, obyczaje).

7° Małżeństwo sakramentem (w tym liturgia sakramentu).

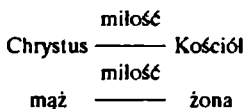
8° Odpowiedzialne rodzicielstwo i regulacja poczęć.

9° Co to znaczy "wierzę"? (Co to znaczy być chrześcijaninem?)

10° Dzieci i tworzenie środowiska wychowawczego.

Przytoczone tematy wyraźnie uwydatniają świadomość tego, że tematy teologiczne (1, 3, 5, 7, 9) powinny zostać uzupełnione tematami zaczerpniętymi z nauk empirycznych (psychologia – 2, 4; socjologia, historia – 6; biologia, medycyna – 8; psychologia, pedagogika – 10). Układ tematów zdradza jednak pewną bezradność co do sposobu powiązania tych dwóch nurtów zagadnień. Tematy zaczerpnięte z nauk empirycznych poprzepłatane zostały tematami teologicznymi wydaje się na zasadzie pewnej dowolności, co sprawia, że oba nurty słabo korespondują z sobą. Sytuację dodatkowo utrudnia prowadzenie różnych spotkań przez różne osoby, które najczęściej nie uzgadniają zakresu przedstawianej problematyki i jej ujęcia. Gubi się w ten sposób ważny czynnik psychologiczny, który mógłby inspirować uczestników przygotowania do małżeństwa do przezwycięzania faktycznie występującego rozdziału między deklarowaną przez nich wiarą a życiem codziennym.

Personalistyczno-dynamiczne ujęcie sakramentalności małżeństwa, w którym relacja miłości Chrystusa do Kościoła jest widzialnie obecna w relacji miłości męża z żoną, pozwala skategoryzować znak miłości małżeńskiej w sposób obejmujący całokształt ich życia małżeńskiego:



1° Zawarcie przymierza małżeńskiego (ślub).

2° Słowa, gesty i zachowania małżonków wobec siebie wyrażające miłość w codziennym życiu.

3° Współżycie seksualne jako wyraz miłości.

Przedstawiony tu teologiczny opis miłości jest otwarty na rozwinięcie ze strony innych nauk. Małżonkowie powinni wiedzieć, co ślubują i jakie są prawne wymagania ważności i godziwości zawieranego małżeństwa. Teologiczne stwierdzenie, że słowa i gesty, jakimi małżonkowie wyrażają sobie miłość, uobecniają

miłość Chrystusa między nimi, niewiele im mówi o sposobie wzajemnego komunikowania się na co dzień, które tę miłość czyni możliwą, o przezroczystości i empatii we wzajemnym odnoszeniu się do siebie, o dynamice rozwoju uczuć, o mechanizmach powstawania i rozwiązywania konfliktów, o zewnętrznych uwarunkowaniach ich więzi małżeńskiej. Narzeczeni przygotowujący się do małżeństwa oczekują ponadto konkretnych wiadomości na temat procesu wyboru współmałżonka, dojrzałości do małżeństwa oraz zakresu, szczególnie gestów, wyrażania sobie miłości w zależności od stopnia dojrzałości do małżeństwa. Na te trudne dla nich pytania odpowiedź może dać psychologia. Podobnie rzecz się ma, gdy chodzi o współżycie seksualne. Teologia ukazuje je jako specyficzny element uobecniania w małżeństwie miłości Boga oraz nicoddzielnego od niej daru życia na wzór miłości Boga do ludzi w Osobie Jezusa Chrystusa owocującej darem życia w zmartwychwstaniu. Psychofizjologiczne prawidła współżycia seksualnego, nie rozdzielające funkcji kontaktowej i prokreacyjnej metody diagnozowania płodności, opisują: psychologia, biologia i medycyna, z których wiedzy małżonkowie powinni skorzystać, aby nauczyć się życia miłością we współżyciu seksualnym i rozwijać je jako element sakramentalności ich związku.

W ten sposób teologicznie ujęta relacja miłości małżeńskiej zostaje opisana i uszczegółowiona przez wybrane zagadnienia nauk empirycznych, przez co umożliwia się im lepiej żyć jako małżonkom i doświadczać we wzajemnym odnoszeniu do siebie tego, w co wierzą. Ich relacja do Chrystusa nie jest relacją do Chrystusa w ogóle – jest relacją do Chrystusa, którego miłość do Kościoła jest codziennie doświadczana w miłości do współmałżonka. Codzienne przejawy małżeńskiej miłości, które stanowią treść relacji sakramentalnej, są opisywane przez nauki empiryczne. Dzięki temu miłość Chrystusa do Kościoła, uobecniana w życiu codziennym małżonków, jest im przybliżana w sposób właściwy i uszczegółowiony. Dlatego nie ma w małżeństwie miejsca na dwutorowość deklarowanej wiary i postępowania. Podobnie jak w Jezusie Chrystusie Słowo Boże stało się Ciałem, tak w życiu codziennym małżonków ich wiara nabiera konkretnych kształtów w słowach, gestach i zachowaniach wyrażających miłość współmałżonkowi. Wtedy stają się zrozumiałe słowa Jana Pawła II o tym, że więź małżeńska przedstawia tajemnicę Wcielenia⁷.

Przewyciężenie dwutorowości rozdzielającej wyznawaną wiarę od codziennego życia ludzi jest możliwe dzięki tajemnicy Wcielenia, która domaga się określonej teologii wyrażającej jedność spotkania Boga z człowiekiem i ludzi między sobą w poszczególnych wydarzeniach ich życia. W odniesieniu do małżeństwa rolę tę pełni dynamicznie ujęta sakramentalność małżeństwa. Dzięki kategoryzacji znaku miłości małżeńskiej na statyczne i dynamiczne elementy ujęcie to staje się

⁷ *Familiaris consortio* nr 13.

otwarte na szczegółowe rozwiązania nauk empirycznych, które niejednokrotnie w ogóle umożliwiają zaistnienie postulowanych przez teologię dynamicznych elementów znaku małżeńskiej miłości. Praktyka pokazuje bowiem, że wbrew dość częstym jeszcze przekonaniom o tym, że małżeństwo jest zabezpieczone przez naturalny pociąg odrębnej płci ku sobie, to naturalne ciążenie kobiety i mężczyzny ku sobie często nie wystarcza do zbudowania trwałego związku. Tym bardziej nie wystarcza do zbudowania związku, który ma być obrazem miłości Chrystusa do Kościoła. Dlatego wspomniana otwartość teologicznego opisu relacji małżeńskiej na rozwiązania szczegółowe, wzięte z innych nauk, jest dużą wartością dla duszpasterstwa małżeństw. Stanowi ona zasadę jedności merytorycznej podejmowanych tematów, umożliwia opracowanie dobrze zintegrowanych i precyzyjnych programów duszpasterskiego działania. Poszczególne elementy znaku małżeńskiej miłości wskazują na zagadnienia nauk empirycznych, które są potrzebne do ich przekładu na język codzienności życia małżeńskiego. Tym samym zabezpieczają przed włączaniem w duszpasterstwo małżeństw tematów z nim nie związanych lub związanych zbyt luźno. Umożliwia to przekaz orędzia ewangelicznego w taki sposób, że nie pozostawia on żadnych wątpliwości co do egzystencjalnego jego zakorzenienia i w egzystencji małżonków zakorzenionej wiary się domaga.

Korzystanie w duszpasterstwie z sakramentalności małżeństwa jako zasady jedności merytorycznej wymaga zachowania autonomii poszczególnych dziedzin. Samo ujęcie teologiczne taką autonomię gwarantuje na podstawie nauki o stworzeniu i Wcieleniu. Nie łamie tej autonomii fakt, że sakramentalność małżeństwa – jako zasada jedności merytorycznej poszczególnych nauk – jest równocześnie kryterium selekcji poszczególnych rozwiązań czerpanych z nauk empirycznych. Mechanizm tej selekcji polega na niekorzystaniu z rozwiązań przeciwnych miłości, takich jak antykoncepcja, przerywanie ciąży itp. Chodzi bowiem o ukonkretnienie w codziennym życiu małżonków znaku małżeńskiej miłości. Pozostawiając na uboczu rozwiązania przeciwne miłości, sakramentalność małżeństwa nie narusza autonomii nauk empirycznych, a tym bardziej nie przyjętych rozwiązań.

Istotną natomiast sprawą z punktu widzenia autonomii nauk empirycznych, wykorzystywanych w duszpasterstwie małżeństw, jest zachowanie kontekstu pochodzenia poszczególnych rozwiązań i stopnia pewności, jaki mają. Przykładowo współżycie seksualne małżonków, rozpatrywane jako element znaku małżeńskiej miłości, wskazuje na potrzebę uwzględnienia diagnostycznych metod płodności, które nie rozdzielają funkcji kontaktowej od prokreacyjnej. Taką metodą jest np. metoda termiczna. Jednakże podstawowym błędem przeciw autonomii zarówno teologii, jak biologii i medycyny byłoby przedstawianie konieczności stosowania tej metody ze względu na sakramentalność małżeństwa czy wręcz narzuc-

nej przez sakramentalność. Cecha nierozdzielania funkcji, którą podnosi sakramentalność małżeństwa, może być uzyskana w postępowaniu małżonków stosujących metodę kalendarzową, metodę Billingsa, termiczną, rozpoznanie okresu płodności na podstawie subiektywnego kryterium poszczególnych kobiet czy wręcz bez uciekania się do jakichkolwiek metod. Z punktu widzenia sakramentalności jest ważne, żeby kształtowała ona życie małżonków. Wspomniana metoda termiczna może to ułatwić jako jedno z wielu rozwiązań szczegółowych biologii i medycyny i jako taka powinna zostać przedstawiona. Podobnym nadużyciem przeciw autonomii, głównie biologii i medycyny, byłoby przedstawianie metod diagnozowania płodności jako metod stuprocentowo pewnych dlatego, że są aprobowane przez Kościół. Mają one, określony badaniami, stopień pewności i on powinien zostać przedstawiony w sposób rzetelny ludziom, którym się je proponuje. Korzystanie więc z sakramentalności małżeństwa jako zasady jedności merytorycznej duszpasterstwa małżeństw wymaga znajomości problematyki autonomii poszczególnych nauk, jeśli przekazywane orędzie ma być prawdą i mieć znamiona wiarygodności.

Sakramentalność małżeństwa jako zasada jedności merytorycznej w duszpasterstwie obejmuje jedynie relację mąż–żona. Dlatego sama jest niewystarczająca w duszpasterstwie rodzin. Można jednak opierając się na niej prowadzić duszpasterstwo dzieci i młodzieży w perspektywie sakramentu małżeństwa, duszpasterstwo narzeczonych i małżeństw. Może też być pomocna zarówno w grupowej, jak i w prowadzonej w poradniach terapii małżeństw przeżywających trudności w zakresie ich więzi.

Dla zilustrowania możliwości wykorzystania przedstawionej zasady jedności merytorycznej w duszpasterstwie narzeczonych można zaproponować następujący układ spotkań przygotowawczych do małżeństwa. Merytorycznie biorąc, byłoby korzystne rozpoczęcie tych spotkań od problematyki teologicznej, ponieważ ukazanie poszczególnych elementów znaku małżeńskiej miłości jako tworzywa sakramentu wymaga poruszenia kilku wprowadzających zagadnień z historii zbawienia. Następnie ukazany znak miłości małżeńskiej zostałby konsekwentnie przełożony na język małżeńskiej codzienności za pomocą nauk empirycznych. Sytuacja jednak jest utrudniona istniejącą w tym zakresie praktyką, a przede wszystkim opinią uczestników, którą ta praktyka spowodowała. Opinia ta, niestety, nie jest pozytywna i często powoduje niechętnie nastawienie emocjonalne uczestników do tych spotkań. Z tego względu wydaje się wskazane rozpoczęcie spotkań od tematyki empirycznej, która swoją adekwatnością do zainteresowań uczestników na tym etapie rozwoju ich więzi przynajmniej częściowo zmieni ich nastawienie. Wobec tego na pierwsze spotkania można zaproponować tematykę z zakresu psychologii małżeństwa, koncentrującą się na

rozwoju i pielęgnacji uczuć, komunikacji, konfliktach i ich rozwiązywaniu oraz uwarunkowaniach trwałości więzi małżeńskiej.

W ten sposób cztery pierwsze spotkania przygotowują grunt pod problematykę sakramentalności małżeństwa oraz będą mogły zostać potraktowane – przez odwołanie się do nich – jako ukonkretnienie dynamicznych elementów sakramentu. Spotkania 5-7 powinny być poświęcone dynamicznemu ujęciu sakramentalności małżeństwa. Spotkanie 8 może obejmować problematykę prawną, dotyczącą statycznego elementu sakramentu, którym jest zawarcie przymierza małżeńskiego. Psychologiczne aspekty treści przymierza małżeńskiego zawarte są w pierwszych czterech spotkaniach. Spotkania 9-10 powinny być poświęcone psychofizjologii współżycia seksualnego z wyraźnym odniesieniem do sakramentu małżeństwa. Usytuowanie tych zagadnień po sakramentalności (oderwanie czasowe od tematów psychologicznych, od których w dużej mierze zależą) jest podyktowane tym, że sposób widzenia tych spraw przez wielu ludzi wierzących zdradza wyraźne cechy manicheizmu. Utrudnia to w znacznym stopniu próby wykorzenia funkcjonujących stereotypów niewiele mających wspólnego z życiem miłością we współżyciu seksualnym. Ukazanie współżycia seksualnego małżonków jako elementu znaku miłości małżeńskiej może osłabić niewłaściwe jego postrzeżenie.

Plan tych spotkań może być następujący:

- 1° Rozwój i pielęgnacja uczuć w narzeczeństwie i małżeństwie.
- 2° Komunikacja w małżeństwie.
- 3° Konflikty: mechanizmy ich powstawania i rozwiązywanie. Konflikty nawarstwione.
- 4° Uwarunkowania trwałości więzi małżeńskiej.
- 5° Powołanie człowieka do małżeństwa w perspektywie jego sakramentalności na podstawie I i II opisu stworzenia: Świat stworzony przez Boga – Rdz 1, 27-28 (interpretacja funkcjonalno-dynamiczna); Drugi opis stworzenia – Rdz 2, 18-24 (analiza strukturalna). Wyekspozowanie powiązania relacji horyzontalnej z wertykalną.
- 6° Dynamiczne ujęcie sakramentalności małżeństwa na podstawie Ef 5, 21-32 oraz *Familiaris consortio*. Wyekspozowanie elementów znaku miłości małżeńskiej i odniesienie do poprzednich spotkań.
- 7° Sakramentalność małżeństwa jako podstawa jednoczenia wiary małżonków z ich codziennym życiem małżeńskim. Liturgia zawarcia przymierza małżeńskiego.
- 8° Prawne aspekty zawarcia przymierza małżeńskiego.
- 9° Psychofizjologia współżycia seksualnego w małżeństwie.
- 10° Metody diagnozowania płodności. Postawa otwarcia na życie.

III. SAKRAMENTALNOŚĆ MAŁŻEŃSTWA JAKO ZASADA FORMALNEJ ORGANIZACJI DUSZPASTERSTWA MAŁŻEŃSTW

Dynamiczne ujęcie sakramentalności małżeństwa stanowi pewne kryterium doboru metod duszpasterstwa małżeństw. Ze względu na istotną funkcję, jaką pełni w tym ujęciu więź małżeńska, stanowiąca dynamiczne elementy sakramentu, preferuje ono te metody duszpasterstwa małżeństw, które prowadzą możliwie najskuteczniej do rozwoju, wzmocnienia i zdynamizowania tej więzi.

O powodzeniu małżeństwa, ujmowanego jako dynamiczny proces wspólnego rozwoju dwojga ludzi, decydują takie cechy, jak dojrzałość i aktywność, ponieważ określają sposób zmieniania się⁸. Od tych cech, a więc od postępowania i postawy małżonków, w dużej mierze zależy ich więź, czyli elementy dynamiczne sakramentu. Od postępowania i postawy małżonków zależy, w jakim stopniu ich więź miłości jest widzialnym uobecnieniem więzi miłości Chrystusa z Kościołem. Postawa rozumiana jako względnie utrwalony sposób ustosunkowania się do jakiegoś przedmiotu obejmuje następujące elementy: poznawczy, emocjonalny i behawioralny⁹. Duszpasterstwo ludzi przygotowujących się do małżeństwa sakramentalnego oraz małżonków żyjących sakramentem małżeństwa powinno w miarę możliwości objąć wszystkie trzy elementy postawy, jeśli ma być duszpasterstwem skutecznym, czyli pobudzać ludzi do dojrzałości i działania na rzecz udania się ich sakramentalnego związku. Z perspektywy więc dynamicznie ujętej sakramentalności małżeństwa metody przygotowania do małżeństwa i duszpasterstwa samych małżeństw, które angażują wszystkie trzy elementy postawy, są znacznie bardziej korzystne, a ich wprowadzanie bardziej pożądané aniżeli metody koncentrujące się na elemencie poznawczym, czyli wykłady i prelekcje. Należy tu wymienić rozwijane przez M. Braun-Galkowską przygotowanie do małżeństwa w małych grupach (metoda lubelska)¹⁰, Marriage-Encounter, Kręgi Rodzinne pracujące metodami ruchu "Światło—Życie" itp.¹¹ Oczywiście nie znaczy to, że należy wyeliminować z duszpasterstwa wykłady i prelekcje. Byłoby to niemożliwe. Jest jednak ważne, aby sobie uświadomić fakt, że to sakramentalność małżeństwa preferuje pewne metody oddziaływania duszpasterskiego bardziej odpowiadające jej strukturze aniżeli wykłady.

⁸ M. Braun-Galkowska. *Miłość aktywna*. Warszawa 1980 s. 134.

⁹ Tamże s. 137.

¹⁰ M. Braun-Galkowska, J. W. Galkowski, K. Wojaczek. *Przygotowanie do małżeństwa. Założenia metody lubelskiej*. "Zeszyty Naukowe KUL" 24:1981 nr 2-4 s. 61-79.

¹¹ Ostatnia forma duszpasterstwa wykracza poza duszpasterstwo małżeństw. Jednakże sakramentalność małżeństwa może wiele skorzystać z tej formy pracy.

THE SACRAMENTAL CHARACTER OF MATRIMONY
AS THE FOUNDATION OF THE ORGANIZATION
OF THE PASTORAL CARE FOR MARRIED COUPLES

S u m m a r y

The paper searches for theological criteria of selecting and according things taken from various empirical sciences which things are used in the pastoral care for married couples. Apart from that, it takes up the question of theological criteria of the selection of methods in the pastoral care for married couples. The dynamic character of the sacrament of matrimony is the criterium in both questions. The structure of such an approach to the sacrament of matrimony allows us to categorize the relationship of marital love into a static element (establishing a marital covenant) and dynamic elements (expressing the love of the word, gestures and behaviour of the couple towards one another along with sexual intercourse). The dynamic elements of the token of marital love are described by such sciences as psychology, pedagogy, biology or medicine. A proper functioning of marriage is conditioned by taking into advantage the outcome of those sciences in developing the dynamic elements of the sacrament of matrimony. It also conditions, to some extent, the very sacrament. That is why the sacramental character of matrimony becomes a criterium how to select those things that we want to bring to mind in the pastoral care for married couples. It also constitutes the basis of connecting those things in an integrated description of the relation between a husband and wife.

Translated by Jan Klos